

mgr Joanna Hałaczkiewicz

Wydział Polonistyki

Uniwersytet Jagielloński

Autoreferat rozprawy doktorskiej pt.

Między krajem, emigracją i asymilacją. Stanisław Gliwa – artysta książki

1. Problematyka

Moja rozprawa doktorska jest monografią naukową poświęconą życiu i twórczości Stanisława Gliwy – grafika, typografa, drukarza. Tytułowy bohater żył w latach 1910–1986, przy czym praktycznie cała jego aktywność twórcza przypadła na lata powojenne, które artysta spędził na emigracji w Wielkiej Brytanii. Stanisław Gliwa, chociaż mieszkał z dala od centralnych dzielnic Londynu, aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym polskiej emigracji niepodległościowej, której głównym ośrodkiem była angielska metropolia. Fenomen tak zwanego „polskiego Londynu” i Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie stał się także jego udziałem. Artysta na początku lat sześćdziesiątych zerwał z dorywczą pracą dla emigracyjnych instytucji, porzucił zatrudnienie w angielskiej drukarni, po czym otworzył własną przydomową oficynę drukarską, w której samodzielnie tworzył niskonakładowe, estetyczne, dopracowane publikacje. Gliwa zasłynął jako arcyrzemieślnik, twórca w pełni rękodzielniczych książek o wysokich walorach bibliofilskich. Z sygnetem jego oficyny ukazały się tomiki poetyckie między innymi Aleksandra Janty-Polczyńskiego, Bronisława Przyłuskiego, Jana Rostworowskiego, Anny Frajlich, Wacława Iwaniuka. Typograf brał na warsztat także utwory prozatorskie – na przykład wspomnienia Edwarda Raczyńskiego, pracę zbiorową o drukarzu florenckim Samuelu Tyszkiewiczzu czy też opracowanie dotyczące literackiej nagrody imienia Anny Godlewskiej. Artysta był ponadto twórcą niezliczonych dyplomów, zaproszeń, programów wydarzeń, plakatów, ekslibrisów, winiet, kartek okolicznościowych, projektów okładek, a także publikacji obcojęzycznych, głównie angielskich. Łącznie opublikował około czterdziestu różnych tytułów książkowych oraz wykonał kilkaset projektów i drobnych prac drukarskich.

Bogata i różnorodna spuścizna Stanisława Gliwy – tu z konieczności scharakteryzowana tylko pobieżnie – jest interesującym dokumentem życia kulturalnego polskiej emigracji powojennej. Mimo że Gliwa był wśród emigrantów postacią znaną i cenioną (jego druki recenzowano we wszystkich najważniejszych emigracyjnych periodykach, otrzymywał nagrody, korespondował z wieloma literatami), to dotychczas jego twórczość nie została przebadana i opracowana. Moja rozprawa aspiruje do wypełnienia tej luki w badaniach nad książką polską tworzoną na obczyźnie.

Biografia zapomnianego artysty wygląda równie ciekawie co jego twórczość. Stanisław Gliwa urodził się w Siedliskach na Rzeszowszczyźnie, jako obywatel monarchii austro-węgierskiej. Uczęszczał do gimnazjów w Rzeszowie i Strzyżowie, po czym bez matury rozpoczął naukę w krakowskiej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego, która miała go przygotować do zawodu grafika. Szkoła Sztuk Zdobniczych kształciła nie artystów, lecz zawodowców, którzy mieli podnieść poziom estetyczny krajowej produkcji przemysłowej. Gliwa w Krakowie związał się z grupą artystyczną założoną przez charyzmatycznego rzeźbiarza i rysownika – Stanisława Szukalskiego. Mieszkający w Stanach Zjednoczonych Szukalski, znany też pod pseudonimem „Stach z Warty”, chciał zreformować kształcenie artystyczne na uczelniach II Rzeczypospolitej. Pod szyldem Szczepu „Rogate Serce” rozpoczął swoją krucjatę przeciwko „starcom” okupującym uczelniane katedry. Jako alternatywę proponował własną metodę nauczania, nazywaną przez siebie „twórcownianą”. Przynależność Gliwy do Szczepu „Rogate Serce”, a także aktywność w ruchach studenckich kontestujących akademię sprawiły, że początkujący grafik został zmuszony do przeniesienia się na tożsamą uczelnię w Poznaniu. Po jej ukończeniu rozpoczął pracę jako nauczyciel rysunku w szkołach w Katowicach i Sosnowcu.

Wybuch wojny zastał Gliwę na ćwiczeniach saperskich w Krakowie. Młody artysta jeszcze we wrześniu 1939 roku trafił do sowieckiej niewoli. Przebywał w niej aż do momentu zawarcia układu Sikorski–Majski i ogłoszenia tak zwanej amnestii dla Polaków więzionych w obozach na terenie ZSRR. Jak twierdził, życie uratowało mu wówczas rysowanie ołówkami portretów czerwonarmistów. Zwolnienie z obozu zapoczątkowało trwającą do końca życia emigracyjną odyseję Stanisława Gliwy. Artysta wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych formowanych w Związku Radzieckim pod dowództwem generała Władysława Andersa, a następnie wraz z tą armią – wielokrotnie przekształcaną – przebył szlak bojowy przez Iran, Irak, Syrię, Liban i Egipt do Włoch.

Służba w armii, potocznie określanej mianem „Armii Andersa”, okazała się dla Gliwy przełomowym doświadczeniem i nie tylko zaciążyła na jego życiowych wyborach, ale także

pomogła mu zdobyć rozpoznawalność w kręgach artystycznych i literackich. Typograf w międzywojniu nie odniósł sukcesu jako plastyk – dopiero współpraca z Oddziałem Kultury i Prasy 2 Korpusu Polskiego pozwoliła mu zabłysnąć. Największym osiągnięciem Gliwy z tego okresu było opracowanie graficzne dwóch tomów *Bitwy o Monte Cassino* Melchiora Wańkowicza – wielkiego reportażu stanowiącego swojego rodzaju biblię żołnierzy 2 Korpusu. Nie bez znaczenia okazała się także późniejsza przyjaźń z cenionym pisarzem.

Po zakończeniu działań wojennych Gliwa, podobnie jak jego przyjaciele z wojska, stanął przed trudnym wyborem: powrócić do rządzanego przez komunistów kraju czy zostać na Zachodzie. Grafika, który zdążył w wojsku zasłynąć swoimi pracami, wybrał emigrację. Tę decyzję podjęło wielu z tych żołnierzy, w których wciąż żywa była pamięć o sowieckich obozach. Gliwa jako jeden z ostatnich współpracowników Oddziału Kultury i Prasy 2 Korpusu wyjechał z Włoch do Wielkiej Brytanii, gdzie po krótkim pobycie w obozie przejściowym zdemobilizował się i rozpoczął nowe życie. Chociaż rozważał wyjazd do Ameryki Północnej lub Południowej, ostatecznie pozostał na Wyspach, które – jak twierdził – najbardziej przypominały mu ojczyznę. W latach 1947–1986 współpracował z wieloma polskimi instytucjami emigracyjnymi. Tworzył dla wydawnictw takich jak Gryf, Veritas czy Polska Fundacja Kulturalna, angażował się w upamiętnianie kolejnych rocznic bitwy o Monte Cassino, projektował sygnety, winiety tytułowe, layouty, a czasem nawet oprawy typograficzne wystaw i sztandary. Był jednym z lokatorów Domu Pisarza, związał się na krótko z Oficyną Poetów i Malarzy, uczestniczył w wieczorkach Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, z rzadka angażował się w publicystykę na łamach „Tygodnia Polskiego”. Co szczególnie interesujące, Stanisław Gliwa nigdy nie odwiedził Polski Ludowej, w czym przypominał postawę emigrantów niezłomnych. Z drugiej strony – po odwilży zaczął prowadzić ożywioną korespondencję z krajem i tą drogą starał się przekazywać swoje prace do krajowych bibliotek.

Życiorys Stanisława Gliwy okazuje się do pewnego stopnia typowy dla artystów-żołnierzy ocalonych z nieludzkiej ziemi. Rekonstrukcja biografii grafika stała się w mojej rozprawie przyczynkiem do badań nad losami tak zwanej „emigracji walczącej”¹, natomiast opowieść o młodości spędzonej w międzywojennej Polsce przyniosła nowe informacje na temat życia kulturalnego młodzieży krakowskiej.

¹ Określenie pochodzi z pracy *Literatura emigracyjna 1939–1989* – red. M. Pytasz, Katowice 1993.

2. Cel badań

Podstawowym celem moich badań było stworzenie monografii twórczości Stanisława Gliwy. Publikacje o artyście, które ukazywały się głównie w latach dziewięćdziesiątych, nie miały charakteru naukowego opracowania i opierały się na informacjach, które autorom przekazał sam Stanisław Gliwa. Część z tych tekstów miała upamiętnić i spopularyzować twórczość zmarłego artysty. Nie zmierzały one jednak do skatalogowania jego prac czy też analizy ich rzeczywistej roli. Dlatego właśnie, mogąc skorzystać z archiwaliów i narzędzi niedostępnych dla moich poprzedników, postanowiłam wydobyć na światło dzienne jak najwięcej informacji dotyczących artystycznych osiągnięć Stanisława Gliwy. Moim celem było zatem opracowanie katalogu jego prac oraz próba oceny ich miejsca w historii książki polskiej na obczyźnie. Interesowała mnie odpowiedź na pytanie, jaki był wkład Gliwy w życie literacko-kulturalne polskiej emigracji.

Naturalnie, badając te osiągnięcia, nie mogłam pominąć zagadnień biograficznych – jak dotąd opracowanych niemal wyłącznie na podstawie relacji Stanisława Gliwy. W mojej rozprawie można więc znaleźć także dość szczegółową rekonstrukcję biografii artysty, uwzględniającą lata przedwojenne.

Nie było moim celem powielanie treści, które znalazły się w tekstach już opublikowanych – na przykład przez Andrzeja Kłossowskiego, Maję Elżbietę Cybulska, Janinę Huppenthal, Wojciecha Kaczorowskiego czy Jana Wolskiego. Starłam się natomiast skonfrontować zamieszczone w nich informacje z materiałem dostępnym w archiwum Stanisława Gliwy, a także odpowiedzieć na pytania, które moi poprzednicy pozostawili bez odpowiedzi. W rozprawie zostawiłam także miejsce na własną, scalającą interpretację postawy życiowej i artystycznej Stanisława Gliwy.

3. Materiał badawczy

Za materiał badawczy posłużyły mi w pierwszym rzędzie prace drukarskie i graficzne Stanisława Gliwy, które w większości przebadalam z autopsji, korzystając z bibliotek (przede wszystkim: Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich), archiwów oraz zbiorów prywatnych. Sięgnęłam ponadto do materiałów zgromadzonych w archiwum Stanisława Gliwy w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, jak również do archiwaliów przechowywanych w Bibliotece Narodowej, Stowarzyszeniu Instytut Literacki Kultura oraz w Archiwum Emigracji przy Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. Interesujące

mnie dokumenty to przede wszystkim zbiory korespondencji, umowy, kosztorysy, rachunki, notatki, makiety książek, wycinki oraz próbne odbitki drukarskie.

Wnioski płynące z analizy materiału badawczego zestawiałam z informacjami znalezionymi w opracowaniach, wspomnieniach, recenzjach, artykułach prasowych i bibliografiach. Szczególnie dużo zawdzięczam bibliotekom cyfrowym umożliwiającym przeszukiwanie treści swoich zbiorów. W ten sposób udało mi się dotrzeć do wielu wcześniej nieznanymi artykułów dotyczących Stanisława Gliwy.

4. Konstrukcja rozprawy i wyniki badań

Rozprawa składa się z sześciu części: wprowadzenia, czterech dużych rozdziałów o charakterze problemowym oraz zakończenia. W pracy starałam się zachować układ chronologiczny, dlatego po wprowadzeniu (w którym sformułowałam cel pracy, scharakteryzowałam stan badań oraz przyjętą przez siebie metodę) następują rozdziały dotyczące kolejno: aktywności Stanisława Gliwy w międzywojennym środowisku artystycznym, osiągnięć grafika w strukturach wydawniczych 2 Korpusu, efektów współpracy z instytucjami polskiej emigracji oraz sukcesów Gliwy w jego prywatnym warsztacie, uznawanym za przykład angielskiej oficyny typu *private press*. W swojej rozprawie chciałam odpowiedzieć między innymi na pytania: jaką rolę w życiu Stanisława Gliwy odegrał Stanisław Szukalski; jakie znaczenie dla kariery grafika miała współpraca i bliska znajomość z Melchiorem Wańkowiczem; na czym polegała aktywność Gliwy w rzymskim Instytucie Literackim; jakie zlecenia i dla kogo wykonywał grafik w Londynie; co sprawiło, że artysta zdecydował się otworzyć własny warsztat; jaki był jego rzeczywisty stosunek do ruchu *private presses*. W zakończeniu zaproponowałam topos drukarza wędrownego jako ciekawy klucz do interpretacji życiowych decyzji oraz artystycznych osiągnięć Stanisława Gliwy. Za równie istotne uważam dodatki zamieszczone w bibliografii oraz aneksie. Na prawie trzydziestu stronach zebrałam jak dotąd najkompletniejszy wykaz prac i artykułów dotyczących Stanisława Gliwy oraz wykaz jego prac drukarskich i graficznych, poszerzony o listę wystaw, w których artysta brał udział.

Moje badania nad sylwetką zapomnianego drukarza sprawiły, że zaczęłam dostrzegać wielowymiarowość jego biografii. Artystyczna tożsamość Stanisława Gliwy oraz jego poglądy kształtowały się pod wpływem trzech bliskich mu środowisk. Typograf aktywnie obracał się w kręgach „polskiego Londynu”, a szczególną sympatię, jak się wydaje, okazywał stronnictwu PPS-u na emigracji. Równocześnie wdrażał się w hermetyczne środowisko angielskie

i nawiązywał kontakty z lokalnymi miłośnikami pięknej książki. Jego wyjątkową pozycję w tym kręgu potwierdzała przynależność do raczej niedostępnej dla obcokrajowców grupy London Chapel of Private Press Printers. Wreszcie – Gliwa nie zapominał o swoich korzeniach, mimo że poglądy polityczne nie pozwoliły mu odwiedzić ojczyzny. Interesował się krajową produkcją wydawniczą, bibliofilstwem w Polsce, losami swoich bliskich i przyjaciół. Bezpośrednią wiedzę o życiu w PRL-u czerpał z korespondencji oraz opowieści przyjezdnych, którzy mogli liczyć na gościnę w jego domu. Zaobserwowane przeze mnie trzy aspekty jednej egzystencji Polaka na Wyspach skłoniły mnie do sformułowania tytułu rozprawy. W poszczególnych rozdziałach starałam się ponadto pokazać, jak artysta funkcjonował w każdym z tych środowisk.

Jestem przekonana, że archiwum Stanisława Gliwy w Toruniu wciąż skrywa wiele materiałów, które mogą się okazać interesujące dla badaczy życia literackiego polskiej emigracji niepodległościowej. Moja dysertacja (wyłączając kilka artykułów i jedną pracę magisterską) jest pierwszą monografią eksplorującą w tak szerokim zakresie mało znane dokumenty po artyście przekazane do Torunia. Informacje zawarte w rozprawie, jak również sformułowane przeze mnie tezy mogą zainteresować nie tylko literaturoznawców, lecz także historyków książki, historyków sztuki czy kulturoznawców.